

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Historiolitteraria 21 (2021)

ISSN 2081-1853

DOI 10.24917/20811853.21.25

Ewa Horyń

ORCID 0000-0001-5549-5977

Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

Cudzoziemka w Argentynie...

Nina Pielacińska, Adrianna Seniów, *Argentyna w prozie wspomnieniowej Józefy Radzymińskiej. Perspektywa językowo-kulturowa*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 2020

Recenzowana publikacja autorstwa Niny Pielacińskiej i Adrianny Seniów liczy 198 stron. Mieści się w nurcie badań związanych z polską emigracją. Monografia została poświęcona prozie wspomnieniowej Józefy Radzymińskiej (1921–2002) – polskiej pisarki i działaczki Polonii argentyńskiej. Jak podają autorki,

Niniejsza książka wpisuje się [...] szczególnie w rozpoczęty w ostatnich latach tok rozważań związanych z pisarstwem kobiet emigrantek, jest to jednocześnie opracowanie, które uzupełnia prowadzone na gruncie lingwistyki badania nad językiem pisarzy. Interesują nas bowiem nie tylko refleksje nad przedstawionymi przez Józefę Radzymińską obrazami emigracji polskiej, ale także właściwości językowo-stylistyczne jej argentyńskich wspomnień (s. 8).

Swoje badania lingwistki skoncentrowały na wybranych utworach J. Radzymińskiej, a dokładnie na tekstach *Czternaście lat mroku* (1970) i *Biały Orzeł nad Rio de la Plata* (1971), wydanych po powrocie pisarki do Polski. Jak zaznaczają badaczki, „słowem kluczem do ich odczytania jest emigracja” (s. 8). Należy dodać, iż Radzymińska, gdy pisała wspomnienia, korzystała ze swoich dzienników, które były przez nią prowadzone przez ponad 50 lat. Niektóre zresztą fragmenty pojawiły się w analizowanych utworach (s. 8).

Ze wstępu recenzowanej książki dowiadujemy się, że obecnie literackiemu obrazowi emigracji i emigrantów poświęca się coraz więcej miejsca. Powstają na ten temat nowe opracowania. Autorki zwracają jednak uwagę, że tego typu dyskurs dotychczas skoncentrowany był na opisie doświadczeń pisarzy emigracyjnych, sfera kobiet była raczej zmarginalizowana. Dopiero w ostatnich latach obserwuje się zainteresowanie perspektywą kobiecą oraz kobiecym doświadczeniem emigracyjnym¹. Jeśli chodzi o badania nad Polonią argentyńską, dominują zwłaszcza

¹ Zob. np.: M.A. Jarochowska, *Poza gniazdem. Wizerunki emigrantki polskiej w Kanadzie w XX wieku*, Montreal 2006; B. Karwowska, *Druga płeć na wygnaniu. Doświadczenia migracyjne w opowieściach powojennych pisarek polskich*, Kraków 2013; J. Pasterska, *Emigrantki, nomadki, wagabundki. Kobiecte narracje (e)migracyjne*, Rzeszów 2015, i inne.

publikacje historyczne i socjologiczne (s. 13). Brak natomiast z tego zakresu opracowań lingwistycznych.

Recenzowana monografia składa się z czterech rozdziałów badawczych. Rozdział pierwszy, *Dlaczego Argentyna?* (s. 23–35), przynosi zarys historii emigracji polskiej do Argentyny – „obejmuje okres od XIX wieku aż po tzw. ostatnią falę emigracji, której cezurę stanowi koniec lat czterdziestych XX wieku” (s. 13). Autorki prezentują w nim również stan badań nad Polonią argentyńską.

W rozdziale drugim, *Po stokroć bezdomna... językowo-stylistyczny kształt opisów życia emigracyjnego* (s. 36–68), w pierwszej części badaczki skupiają się na przybliżeniu momentu podjęcia przez pisarkę „decyzji o wyjeździe” oraz „drogi do odległego kraju” (s. 36). Na podstawie zebranych przykładów udało im się wydzielić inwentarz środków językowych, za pomocą których Radzywińska opisała własne doświadczenia emigracyjne (są to np. leksemy bezpośrednio nazywające emigrację, czasowniki osobowe, grupy nominalne oraz werbalne wskazujące na negatywne emocje bądź stany). Zdaniem autorek opisom przeżyć pisarki służą również deskrypcje przestrzeni, opisy przyrody (morza), intertekstualne nawiązania – głównie do poezji romantycznej (A. Mickiewicza oraz J. Słowackiego), a także odwołania do bolesnych faktów z historii Polski. Kolejna część rozdziału obejmuje kilka kręgów tematycznych, z których można zrekonstruować obraz emigracji. Są to: problemy z formalnościami (opis pierwszych dni na obczyźnie), organizacja nowego życia (opis zmagania i próba funkcjonowania na obczyźnie), tęsknota za ojczyzną, organizacja życia i pracy na obczyźnie (opis trudów i warunków życia na obczyźnie). Autorkom udało się zrekonstruować mechanizmy językowe potrzebne do wykreowania wielobarwnego obrazu emigracji widzianego oczyma Radzywińskiej. Badaczki konstatują, iż obraz emigracyjnego życia przedstawiony przez pisarkę cechuje negatywna waloryzacja (s. 51). Zwracają również uwagę na obecność w tekstach charakterystycznych środków wyrazu, takich jak negatywne określenia emigracji (np. *bezdomność*, *choroba* czy *wygnanie*), epitety negatywnie wartościujące, określenia deminutywne o charakterze deprecjonującym, zdania pojedyncze, elipsy oraz stosowanie przez pisarkę techniki kontrastu (waloryzacja przeszłości – negatywny obraz teraźniejszości) (s. 68).

Rozdział trzeci, *Santa Maria! Da buenos aires! Językowo-stylistyczny kształt opisów realiów argentyńskich* (69–120), przynosi ciekawe informacje na temat samej Argentyny: panującego klimatu, nieokiełznanej i pełnej żywiołów przyrody, historii i kultury, życia codziennego i obyczajów oraz sytuacji społeczno-politycznej. Autorki, skupiając się głównie na płaszczyźnie językowej, w pierwszej kolejności w interesujący sposób przybliżają czytelnikom mechanizmy, dzięki którym pisarce udało się utrwalić uciążliwe warunki argentyńskiego klimatu² (wyrażenia o negatywnym nacechowaniu, hiszpańskie nazwy określające warunki pogodowe, np. *humedad* ‘wilgoć’). Badaczki zwracają również uwagę na to, iż Radzywińska wiele miejsca poświęca przyrodzie, na przykład roślinom (drzewom). Opisy przy-

² Jak podkreślają autorki, z właściwościami klimatu należy łączyć też anegdotę o pochodzeniu nazwy stolicy Argentyny.

rody oraz podróży po kraju, egzotycznych realiów (np. winnic, gór) cechuje drobiazgowość i skrupulatność. Nie jest to jednak obraz mimetyczny, ale przefiltrowany przez literacką wyobraźnię autorki. Kolejne partie rozdziału przynoszą informacje o kulturze argentyńskiej – są to elementy kultury typowe i swoiste dla Argentyny, a więc historia kraju, w tym niezwykłość indiańskiej kultury, kolonizacja Argentyny, obecność licznych pomników sławnych postaci. Badaczki zwracają również uwagę na kulinaria, których opisy zostały utrwalone w prozie Radzymińskiej (np. yerba mate), a także na ważne wydarzenie, jakim jest karnawał. Następne części przybliżają informacje na temat życia codziennego i obyczajów, w tym słabej pozycji kobiet w argentyńskim społeczeństwie, zwyczajów związanych ze stosunkiem do świętych, z pochówkiem zmarłych. W tekstach utrwalona została również przestrzeń miejska oraz sytuacja społeczno-polityczna ówczesnej Argentyny.

Ostatni, czwarty rozdział, *Środowisko Polonii argentyńskiej w świetle prozy wspomnieniowej Józefy Radzymińskiej* (s. 121–172), ma zdecydowanie historyczno-kulturowy charakter. Co ciekawe, autorkom udało się ustalić, iż wykreowany w tekstach obraz argentyńskiego środowiska w dużej mierze został przez pisarkę zmodyfikowany, a nawet zniekształcony. Swoje wnioski wysnuły one na podstawie konfrontacji tekstów z innymi źródłami historycznymi (głównie z ówczesną prasą emigracyjną). Nina Pielacińska i Adrianna Seniów w rozdziale tym zwróciły uwagę na kontakty Radzymińskiej z Witoldem Gombrowiczem, a także z innymi działaczami polonijnymi. Autorki zastrzegają jednak, że

[...] pisarka tak odtwarza fakty historyczne bądź wydarzenia, w których sama uczestniczyła, modyfikując je, niekiedy nawet zniekształcając fakty, pomijając ważne postaci, by przedstawić czytelnikowi wykreowany przez siebie świat, w którym znajduje się tylko to, co pasuje do założonej strategii, i w którym zaprezentowani zostaną tylko ci przedstawiciele Polonii, których pisarka uzna w swojej subiektywnej ocenie za warty utrwalenia i ocalenia w pamięci potomnych (s. 121).

Tak więc wśród prezentowanych osób, które pojawiły się w prozie wspomnieniowej Radzymińskiej, znajdują się (wybrane) sławne postaci związane z życiem emigracyjnym: bohaterowie wojen napoleońskich, którzy po klęsce Napoleona znaleźli się w Argentynie, uczestnicy powstania listopadowego, osoby zasłużone dla Argentyny (np. Robert Adolf Chodasiewicz – pierwszy lotnik tego kraju); wymienieni są również wojskowi walczący w argentyńskiej armii. Z kolejnych partii rozdziału dowiadujemy się, iż w swojej prozie Radzymińska sporo miejsca poświęciła kwestiom dotyczącym emigracji chłopów, związkom Polaków w Argentynie, a także organizacjom polonijnym. Autorki sumują, iż selekcja informacji oraz subiektywność opisu dotyczyły również polonijnej działalności artystycznej (np. malarzy, rzeźbiarzy, ludzi teatru, muzyków), podróżników, osiadłych w Argentynie inżynierów, techników, którzy piastowali wysokie stanowiska w argentyńskich firmach, lekarzy, a także Polonii literackiej. W przypadku tej ostatniej grupy pisarka zdecydowanie pomijała w swoich tekstach działalność literacką kobiet. Wiązało się to zapewne z tym, iż obawiała się konkurencji.

Całość monografii zamyka krótkie i syntetyczne zakończenie, w którym autorki podkreślają, iż w tekstach *Czternaście lat mroku* oraz *Biały Orzeł nad Rio de la Plata* J. Radzymińska „zawarła obszerny, wieloaspektowy obraz Polonii argentyńskiej, ukazanej przez pisarkę niemalże jako naród wybrany, który wniósł do nowej ojczyzny cenne wartości i znacząco przyczynił się do jej rozwoju” (s. 172).

Monografię dopełniają załączone fotografie, trafnie korespondujące z zawartością książki, obszerna bibliografia, licząca 215 pozycji (s. 181–194), wykaz wykorzystanej prasy polonijnej (27 pozycji), źródła internetowe (16 pozycji) oraz streszczenie w języku angielskim.

Rozprawa Niny Pielacińskiej i Adrianny Seniów jest przemyślanym, rzetelnym i interesującym studium językowo-kulturowym. Z całą pewnością książka ta znajdzie swoich czytelników nie tylko w gronie lingwistów, ale i badaczy z różnych dyscyplin naukowych.